GAZETA KRAKOWSKA

No. 58.

We Srodę Dnia 20. Lipca 1803.

Z Wiednia d. 13. Lipca.

J. C. K. M. raczył nayłaskawiey wynieść do godności Xięcia S. P. Rzymskiego, rzeskiego hrabię Franciszka Jerzego Karola Metternicha-Winneburg, tak przez wzgląd na ſtarożytność iego familii, iako też na uczynione przez 30 lat Rzeszy i Nayiaśnieyszemu domowi Auſtryackiemu usługi.

Aktualnego konsyliarza w radzie Kro. Węgierskiey Bonawenturę Szent-Ivanyi raczył J. C. K. M. mianować nayłaskawiey C.K. aktualnym szambelanem.

J. C. K. M. ktorego baczności i łaski żadna zasługa nie uchodzi, raczył konsyliarza nadwornego Amanda de Faulhaber, będącego przy boku Xcia Jmć Alberta Sasko-Cieszyńskiego, ktory czynnością swoią przyłożył ſię naywięcey do wyprowadzenia, założonego przez wspomnionego Xcia wodociągu w Mariahilf, udarowac na dowod swey naywyższey łaski brylantową tabakierą z cyfrą J. C. K. M. w wartości 2000 ryn. i tę przez gubernatora niższey Auſtryi barona Summerawa oddać mu rozkazał.

Medyczno-chirurgiczna Józefowska akademiia odbyła d. 7. t. m, wybor rocznego dyrektora w przytomności kommiſſarzy nadworno woyskowey rady, i iednomyślnością potwierdziła na tym urzędzie przeszłorocznego dyrektora profeſſora Beinl de Bienenburg.

J. C. K. M. lubiący zawsze wspierać użyteczne dzieła, raczył nayłaskawiey udzielic Zacha: Jedrzeiowi Winzlerowi, z Znaima, na wyszłe świeżo z pod praſſy dzieło „Thermo-lampa Niemiecka„ przywiley, ażeby do 10 lat w całych Niemczech nie było przedrukowane.

Z Londynu d. 24. Czerwca.

Poselſtwo królewskie względem pomnożenia środkow obrony, które dopiero po naradzeniu ſię nad przysłanemi z Paryża depeszami przez roſſyyskiego hrabiego Lanskoy, do parlamentu posłane zoſtało, zniszczyło wszelkie nadzieie skutku posrednictwa Roſſyi i pogodzenia ſię z Francyą.

Rząd miał zamiar wziąść w razie potrzeby hanowerskie woyska na okręty, i wiele przewozowych ſtatkow było już na ten koniec przygotowanych, gdy tym czasem to kapitulowało. Teraz wysłano gońca do Lauenburga, który d. 6 Lipca przybył już był do Hamburga.

Dworska gazeta mieści naſtępuiące oznaymienie: Z kancelaryi woyskowey d. 18 Czerwca. J. K. M. raczył Królowicza Adolfa Xcia Cambridge, bywszego jenerała leit. w

hanowerskiey służbie, ieszcze w roku 1798 jen. leit. armii mianować.

Do tego czasu odchodziły ieszcze codziennie za pozwoleniem rządu kupieckie okręty z ładunkiem do francuzkich portow. Francuzki pocztowy ſtatek zabrał ieszcze oſtatniego czwartku z Dowru 20 skrzyń z zagranicznemi i kraiowemi roślinami do ogrodow w St. Cloud i Malmaison.

Nagłe przerwanie handlowych ſtosunkow z ſtałym lądem, sprawiło tu naturalnie pomiędzy kupcami, którzy tam znaczny handel prowadzili, nieukontentowanie, a nawet z powodu uſtania sprzedarzy nieiakie zamieszanie; tym czasem kupcy nasi podchlebiaią sobie, że potrzeba osadowych naszych towarow na lądzie, musi w tę lub w ową ſtronę otworzyć znowu przeprawę.

Przez liczny werbunek do milicyi i do armii oczyszczony Londyn zoſtał od wielu włoczęgow.

Królowicz Xżę Gluceſtru i P. Popham po powrocie z ſtałego lądu znaydowali ſię pierwszy raz we środę u dworu, rownie iak Xżę Cambridge.

Popieranie wnioskow P. Addingtona w parlamencie przez P. Pitta, i bronienie go przeciw zarzutom Grenwilla i Windhama, bardzo dobrze działa na umysły. Uważano nawet, iż pod czas oſtatnich sporow nazwał P. Pitt szacownym przyiacielem P. Addingtona.

Podług dziennika Loyds na kawiarni przyprowadzono znowu lub zatrzymano 7 obcych okrętow. Francuzka fregata Colombe o 16 armatach, płynąca z Martyniki, znayduie ſię w ich liczbie. Nawzaiem francuzcy korsarze zabrali 9 naszych okrętow, pomiędzy któremi znayduie ſię ieden 8 armatny i ieden 800 beczkowy okręt kupiecki.

Pierwszy konsul iuż przyiechał do Kale, i rozumieią, że odtąd uſtanie kommunikacya między tem miaſtem i Dowrem.

Obawiaią ſię attaku Gwernsey i Jersey, i tym końcem wysłano tam 4 fregaty.

W Gwadelupie dało ſię czuć d. 12 Marca mocne wzruszenie ziemi.

Nasza fregata Blanche zabrała niedawno francuzki rybacki ſtatek. Porucznik fregaty wszedł nań z 8 ludzmi, 2 podofficyerami i 2 dwunaſtofuntowemi armatami, popłynął śmiało do portu hawreńskiego, attakował w nim ładowny bryg i zabrał. Inny bryg francuzki o 16 armatach dogania go, attakuie na wyſtrzał piſtoletu, szkodzi iego ſtatek, iednak nie może go do zwinięcia żaglu przywieść. Tym czasem przybiega mu nasza fregata na pomoc i zabieraią i ten bryg.

Wieczorna gazeta pisze, że w Breście ſtoi 23 woiennych okrętow do wyyścia pod żagle gotowych.

Dey Algierski, który naszego konsula Falcon oddalił, wyraża: iż ieſt przyiacielem Anglikow, ale chce mieć łagodnieyszego człowieka na konsula.

Francuzka kupiecka flotta o 70 żaglach znayduie ſię teraz w drodze do francuzkich portow, o czem nasze okręty są iuż uwiadomione.

Nasze opozycyyne pisma mowią, iż między tuteyszym ambaſſadorem roſſyyskim i naszem miniſteryum zachodzi teraz oziębłość, z powodu, że z naszey ſtrony nie przyięto pośrednictwa Roſſyi.

Liczą do 1000 płaskich ſtatkow, które Francuzi wzdłuż swoich obszernych brzegow do wylądowania do Anglii gotuią.

Ponieważ P. Craufurd w Paryżu zatrzymany zoſtał, zatem P. Liſton płynie na fregacie 40 armatniey Nieśmiertelna, iako nadzwyczayny ambaſſador do Kopenhagi. Taż fregata poprowadzi na powrot angielskie okręty kupieckie z Helsingeru.

Małe korsarskie ſtatki francuzkie otwar-

te, które są do naszych okrętowych łodzi podobne, podeszły kilka naszych pobrzeżnych okrętow i te zabrały.

Rożne prywatne listy z Lizbony donoszą, że tamteyszy francuzki poseł oznaymił rządowi portugalskiemu, iż Francya uznaie neutralność Portugalii. Inne znowu listy stamtąd zapewniaią, że tenże poseł domagał się, aby tam przyięto na załogę 25,000 woyska francuzkiego.

Szwedzki kawaler Edelkranz mianowany został honorowym członkiem tuteyszego rolniczego towarzystwa.

Wybor na parlamentowego członka z przedmieścia Southmark padł na P. Tierney, który miał większość 81 głosow za sobą. Tymczasem wspołubiegaiący się z nim P. Turton żądał powtornego przerachowania głosow, przez co zasiadanie iego w parlamencie o 6 tygodni się spoźni. Lud ciągnął po dwarazy powoz P. Turtona, przyczem iednego człowieka aż na śmierć przeiechano.

Peltier (dziennikarz angielski) wydaie historyą swego processu względem znieważania rządu francuzkiego. — Poema Dellila o litości przedrukowano tu w francuzkim ięzyku.

W Liwerpolu uzbraiaią 100 korsarskich okrętow. — Do tego czasu mamy deszczową porę.

Lord Hutchinson dowodzi w Sussex.

Przy drugim czytaniu bilu względem wystawienia odwodowey armii, wyraził P. Calkraft w niższey izbie, iż nie może go pochwalać, ponieważ ludzie do niey wzieci, uięci zostaną liniiowemu woysku, gdzieby z większym pożytkiem użytemi bydź mogli.

P. Pitt broniąc bilu rzekł: Nikt tego niezaprzeczy, iż siła gotowa do zaczepnych działań, bardzo iest pożądana. Tym czasem naypierwey trzeba obmyślic odwrocenie wtargnienia, którym nam nieprzyiaciel mocno grozi; a gdy to będzie zrobione, możemy na ten czas pomyślec o sposobach zemsty, na iaką napaśdź nieprzyiaciela zasługuie. Nie możemy teraz lekce sobie ważyc groźb nieprzyiaciela, który iuż połowę Europy podbił, ale dzielnie potrzeba się przeciw niemu uzbroić. Gdyby zamiarem było ministrow obrocić wszystkie środki na obronne działania, na ow czas zasłużyliby na naganę; ale to nie iest, ani bil nie ma tego celu. Ma bydź owszem przygotowana obrona, która może nie bardzo w odległym czasie będzie użyta do ogólnego celu. Jeżeli wprzeciągu 2 miesięcy zechce nieprzyiaciel przedsięwziąść swoie wtargnienie, tedy każdy środek, zmierzaiący do wystawienia wprzeciągu tego czasu znaczney siły do obrony kraiu, musi bydź przyięty, ażebyśmy oraz byli w stanie korzystać potem z każdey chwili odwrocenia nieszczęść stałego lądu. Z tych powodow pochwalam ten środek, a to tem więcey, że chociażbyśmy go odrzucili nie wiele pomoże armii, ponieważ wiele ieszcze czasu potrzeba nim ta będzie w zupełności, a niebezpieczeństwo nim my przeciw niemu się uzbroiemy może nas zaskoczyć. Proszę izby nie mniemać, ażeby razem nie można miec liczney millicyi i armii. Doświadczenie ostatnich 40 lat iest tego iasnym dowodem. Nie można także myślec, ażeby systema milicyyne nie zgadzało się z środkami zaczepnemi. Dzieie kraiowe to zaświadczaią. Od ustanowienia millicyy, chwała woyskowa tego kraiu, wyiąwszy czasy Malborough, wzniosła się do naywyższego szczytu, i wiele zaczepnych działań było pomyślnie przedsięwziętych. Gdyby Bonaparte tak chciał bydź dobrym, zwlec dotąd swoie attaki, poki my naszych ludzi nie wycwiczemy i zagranicę do zebrania woyskowych doświadczeń nie wyślemy, na ów czas możnaby przeciągnąć liniią oddzia-

)2(

łu między liniiowemi woyskami i milicyą, lecz i na ów czas duch, iaki milicya w różnych zdarzeniach okazała, wyciągałby ieszcze naszego zaufania, tak iak i teraz tym więcey wyciąga, że iak słyszę będzie dowodzona przez officyerow regularnego woyska. Czynię tu ieszcze uwagę, iż gdy nie osiadły człowiek, na którego los padnie, niezdatnym się okaże do służby, 20 f. szt. okupić się musi, tedy maiętnieyszy, który w podobnymże będzie razie powinien więcey zapłacić.

P. Windham zalecał zamiast milicyi powstanie obławem, zamiast teraźnieyszych środkow pomnożenie liniiowego woyska, ponieważ milicya długiego będzie potrzebować czasu do przyzwyczaienia się do nowych spodni i monduru, i nie ieden rok minie niżeli będzie wyćwiczoną.

Kanclerz skarbowy oświadczył, iż werbunek do liniiowego woyska bardzo pomyślnie idzie. Xżę Jorku nakazał, ażeby każdy regiment wysłał dwoch naystarszych poruczników na werbunek, z zapewnieniem im kapitaństwa ieżeli po 30 ludzi zwerbuią. Ci tedy procz wyznaczonych pieniędzy, ieszcze z swoiey kieszeni dokładaią, aby iak nayprędzey 30 ludzi zwerbowali.)

Bil został potem powtornie odczytany.

Dnia 1. Lipca.

Następuiące pismo względem blokady Elby udzielone zostało tuteyszym zagranicznym posłom i konsulom:

" Niżey podpisany J. K. Mci sekretarz stanu do zagranicznych interessow, odebrał rozkaz od J. K. Mci oznaymić WPanu, iż z powodu zgwałcenia gruntu wolnego miasta Hamburga przez zaięcie przez woyska francuzkie niektórych części brzegow Elby, i z powodu przetrząsania przez też woyska wszystkich okrętow, które tąż rzeką płyną lub ztamtąd wypływaią, iako też z powodu nieprzyiacielskich zamiarow wymierzonych przeciw poddanym J. K. Mci, do których użyli znayduiących się w portach Elby okrętow lub ieszcze użyć chcą, uznał J. K. M. za rzecz potrzebną nakazać nayściśleyszą blokadę uyścia tey rzeki, one osadzić i podług zwyczaiu woyny trzymać. Proszę zatem WPana chciey konsulow, kupcow &c. bawiących w Anglii uwiadomić, że żegluga na wspomnioney wyżey rzece iest i musi bydź uważana w blokadzie, i że od tego momentu wszystkie okręty, któreby się poważyły po ninieyszym ostrzeżeniu przestąpić granice blokady, będą stosownie do zachodzących traktatow między J. K. M. i rożnemi neutralnemi mocarstwy, ukarane. J. K. M. ucieka się z naywiększym żalem do tego środka, i zawsze iest gotow cofnąć go, byleby tylko okręty iego poddanych mogły bezpiecznie po tey rzece pływać. Niżey podpisany ma zatem zlecenie oświadczyć, iż J. K. M. odwoła natychmiast swoie woienne okręty blokuiące uyście Elby, aby tylko francuzkie woyska ustąpiły z mieysc nad Elbą zaiętych do tey odległości, ażeby żegluga poddanych J. K. M. iako też innych narodow zupełnie wolną była. Niżey podpisany prosi przyiąć iego szczególnieysze uszanowanie. Na ulicy Downing d. 28 Lipca 1803. — *Hawkesbury.*

Jeżeliby nasz handel na baltyckim morzu także przeszkód doznawał, tedy mowią tuteysze pisma, wyydzie nasza flotta na Sund.

Na brzegach naszych, które maią nayłatwieyszy przystęp, będą obozy pozakładane.

Francuzki jenerał Boyer, który niedawno na zabranym okręcie przyprowadzony został do Plimut, iest na słowo honoru puszczony.

Liczba ieńcow francuzkich od rozpoczęcia nieprzyiacielskich krokow wynosiła iuż w przeszłym tygodniu przeszło 3000.

Przez listy z Madrasu i Bengalu pod d. 20 Stycznia odebraliśmy wiadomość, że jenerał Stuart wybierał się nazaiutrz wyiechać z

Madrasu do Vellore dla obięcia kommendy nad zgromadzoną tam armiią, która ma poyśdź nad brzegi Troomboodra dla uważania poruszeń Marattow, których rząd teraz zachwiany.

Xiążę Esterhazy przeieżdza teraz Angliią. Niedawno przybył do Leeds.

Baltycka flotta znayduie się ieszcze w Jarmut. — Rossyyski goniec popłynął wczoray w rozeymowym statku przez Kale do Petersburga.

Podług Nowoiorkskiey gazety żołnierze hollenderscy zrobili w Berbice d. 13 Kwietnia zamieszanie z powodu nie płaconego im żołdu, które skończyło się na tym, że im go zapłacono.

P. Liston, któremu towarzyszy do Kopenhagi posłaniec stanu Dresing, iuż do Jarmutu wyiechał, gdzie wsiadłszy na fregatę zaraz odpłynie.

P. Spencer Smith iest mianowany nadzwyczaynym przy Wirtemberskim dworze posłem; P. Watkin William Wynn posłem nadzwyczaynym przy saskim dworze; P. Spiridion posłem przy Rzepltey 7 ziednoczonych wysp; P. Jeames konsulem w rossyyskich portach; P. Wright konsulem w Rzepltey 7 wysp; P. Denis konsulem w Civita-vechia.

Amerykański konsul w Londynie oznaymił urzędownie pod d. 25 Czerwca: iż stosownie do wyroku francuzkiego rządu pod 20 Czerwca nie wolno ani wprost, ani ubocznie żadnemu amerykańskiemu okrętowi z tego kraiu przewozic towary angielskie i iey osad do Rzepltey pod karą konfiskaty.

Wypis z listu iednego Anglika uwięzionego z Rouen. " Znayduię się tu na moie słowo i miasto iest naszem więzieniem. Niedziela iest dla wszystkich znayduiących się tu Anglikow dniem popisu. Zaraz po mszy w kościele P. Maryi musiemy nasze zaświadczenia w towarzystwie naszych poręczycielow złożyć, poczem wydaią nam inne na przyszły tydzień. " Od mieszkańcow iesteśmy iak w czasie pokoiu z uszanowaniem traktowani. „

Liczba woysk znayduiących się do obrony Jersey, wynosi do 5000 ludzi. Regimenta gwardyi wyruszyły stąd i tylko się tu 1000 ludzi zostało.

P. Vorlase Warren, ambassador nasz w Petersburgu, będzie stamtąd iak słychać odwołany, i obeymie na morzu kommendę.

Na kommissyi d. 27 Czerwca niższey izby względem nowego korpusu odwodowego minister woyny czytał rozkład maiącego się z każdey prowincyi stosownie do iey ludności wybrać rekruta.

P. Pitt wyraził, iż w pomiar ludności za wielki iest rozkład.

P. W. Smith mniemał, iż należy wezwać wszystkie osoby maiące dobra płci oboiey do płacenia 30 f. szt. zasiebie (Smiech.)

P. Sheridan radził, aby wybierać ludzi niższych od 5 stop i 2 cali angielskiey miary, ponieważ często w małym ciele wielkie znayduie się serce. Radził także nie oszczędzić młodych paniczow uwiiaiących się po spacerach, którzy maią dosyć odwagi.

P. Pitt uważał, iż lepiey wszystkie te dodatki zostawic na czas potrzebnieyszy, a teraz przestać na ninieyszym środku, który iest dostateczny.

Połk. Craufurd wyraził obawę, iż te woyska nie bedą dostateczne na odparcie nieprzyiaciela, ieżeli J. K. M. nie każe ich wcielić do armii. Mowił, że teraz w hollenderskich i francuzkich portach zbieraią statki i łodzie do przewiezienia tu 60 do 70,000 woyska, i użyią hollenderskich sternikow, którzy dobrze nasze brzegi znaią, do ich przewiezienia; zatem 70,000 liniiowego woyska może tylko takową armiią wstrzymać, inaczey przedrze się aż do stolicy.

P. Windham oświadczył swoią radość, iż przynaymniey raz okazał się duch w izbie, który od dawna starał się wzniecić.

Kanclerz: Mnie także cieszy, iż ostatni mowca znayduie nakoniec przyczynę do złagodzenia swey rozpaczaiącey mowy. Znam ia niebezpieczeństwo, i nie tayno mi, iż z pod brzegow hollenderskich i francuzkich może znaczna siła wypłynąć; lecz o stolicę iestem zupełnie spokoyny. Usiłowanie wylądowania będzie podług mego przekonania daremne, ponieważ na końcu tego tygodnia wszystkie woyska nasze iuż brzegi osadzą. Nie można nam opieszałości zarzucać, gdyż procz liniiowych woysk, znayduie się iuż 70,000 ludzi pod bronią, a to dopiero początek nie cała siła obrony.

P. Tierney zasiadł iuż d. 30 w niższey izbie, iako reprezentant przedmieścia Southmark.

P. Johnston utrzymywał, iż cel teraźnieyszey woyny w cale iest błachy, ponieważ nasze posiadłości w Indyach dalekoby bezpiecznieyszemi były, gdyby Malta w zakład Rossyi oddana była, niżeli gdy w naszych ręku zostaie. Wyraził nakoniec, iż my nie ustraszymy wcale Francyi, i będziemy się musieli w reście o pokoy prosić.

P. Pitt wołał do dziennego porządku, ponieważ to nie należy do dzisieyszey materyi.

Połk. Craufurd zabiera głos względzie woyskowym o wtargnieniu nieprzyiaciela. Minister woyny wnosi o oddalenie słuchaczow. Ci wychodzą. Zdanie półkow. Craufurda wielką ma wagę u woyskowych.

Z Paryża d. 29. Czerwca.

Ogólna rada departamentu Manchy wyznaczyła 740,000 fr. na budowanie woiennych okrętow, a rada depart. Sekwany i Oasy 800,000 fr. na tenże koniec. Rada departamentu Sommy ofiarowała rządowi 340.000 fr. a rada departamentu Lys 400,000 na prowadzenie woyny. Uważaią iż ostatnie departamenta pierwsze są, które rządowi z umiast okrętow pieniądze ofiaruią. Przykład ten zapewne i od innych będzie naśladowany. Nowych poborow dotąd nie ma potrzeby. Tuteysi inwalidzi także składki robią na wylądowanie do Anglii.

C. K. poseł przy hiszpańskim dworze hrabia Eltz przeieżdżał d. 22 t. m. iadąc do Madrytu przez Bordeaux.

Hrabia Markow, młodszy brat tuteyszego rossyyskiego posła, przybył tu z swoią familiią.

Na publicznych obiadach nie piią teraz innego zdrowia tylko wylądowania do Anglii. W Kale woyskowy kommissarz pił zdrowie: "Obfitośc wszystkiego w Anglii! Oby Bull dużo przygotował dla republikanckiey armii!„ (Bull bardzo zbytkuie w stołach.) Półkownik ieden spełnił zdrowie pierwszey rewii w parku St. James.

Dnia 1. Lipca.

P. Green członek angielskiego parlamentu przyiechał do Francyi. Stawia on się ieńcem woiennym za iednego z swoich współziomkow, który dla poratowania zdrowia życzy sobie na łono familii powrocić. P. Green przyięty tu iest z uszanowaniem, na iakie szlachetny iego czyn zasługuie.

Pierwszy konsul poiechał z Amiens na Abbeville do St. Valery. Pod czas uroczystości dawanych dla niego w Amiens, umieszczono na bramie wychodzącey ku Kale i brzegom morskim napis: " Droga do Anglii, „ a na iednym bocie: „ Pomyślny wiatr i 36 godzin czasu! „

Zapał narodowy do wylądowania do Anglii iest nadzwyczayny. Departament Girondy daie liniiowy okręt o 80 armatach.

Anglicy zabrali 10 rybackich ſtatkow w Boulogne, a 4 w Kale, na których było razem 127 ludz , a których wprzod zapewnili, że ſię niczego nie maią obawiać.

W' Belgii odwiedzi Bonaparte poboiowiska Laffelt i Raucourt. Sławny skrzypek Kreutzer przybył do Bruxelli.

W Akwisgranie pod rozwalinami zbudowanego przez Karola W. katedralnego kościoła znaleziono przepyszny słupiec z koryntckiego marmuru. Biskup tamteyszy kazał go przed katedralnym kościołem poſtawic i popierſiem pierwszego konsula przyozdobic

W Orleanie obchodzono znowu po długim zaniechaniu z wielką uroczyſtością rocznicę oswobodzenia tego miaſta przez Joannę d'Arc od Anglikow. W wigiliią w wieczor poświęciła municypalność wyſtawiony tymczasowy pomnik, nim bronzowy będzie gotowy, tey bohatyrki. Rano w dzień uroczyſtości udały ſię władze cywilne i woyskowe do kościoła katedralnego napełnionego kraiowcami i cudzoziemcami. Xiądz wykładał z zapałem czyny bohatyrki, a biskup odprawił *pontyfikaliter* wotywę. Stamtąd cała proceſſya udała ſię na drugi brzeg Loary na plac boiu, gdzie Joanna d'Arc cudow waleczności dokazała, Anglikow zwyciężyła i miaſto od obleżenia oswobodziła. Trybunały były w wielkim urzędowym ubiorze, a cywilni i woyskowi urzędnicy trzymali bukiety w ręku. Załoga w nayświetnieyszey wyſtąpiła poſtawie. W wieczor zdobiły muzyka , faierwerk i illuminacye ten dzień piękny. Nazaiutrz zrana udały ſię konſtytucyyne władze do kościoła katedralnego, gdzie biskup miał mszą żałobną za poległych w tym morderczem obleżeniu walecznych mieszkańcow miaſta. Znaki żałoby i smutku zaſtąpiły znaki radości; śpiewano żałosne himny na cześć Francuzow, którzy krwią swoią skropili oswobodzenie oyczyzny.

Z Berna d. 25. Czerwca.

Jenerał i miniſter Ney dziſieyszey nocy przybył z Paryża do naszego miaſta. Mniemamy, że niebawnie uda ſię do Fryburga i tam pozoſtanie przez czas trwania seymu.

Nowe uſtawy względem dzieſięcin wielu nieukontentowanych zrobiły. Odkryto tu nawet spisek dążący do przeszkodzenia wykonaniu tych uſtaw. Po takowym odkryciu wszyſtkie domy przeyzrano i iednego z naczelnikow tego spisku zaaresztowano.

Z Medyolanu d. 25. Czerwca.

Donoszą z Genui, że senat tamteyszy d. 20 b. m. zgromadził ſię w nocy i że po odprawionym nadzwyczaynym poſiedzeniu wyprawiono zaraz gońca do głowney kwatery jenerała St. Cyr; dodaią, że w krotce ruszą dwa bataliony woyska Liguryyskiego i połączą ſię z woyskami francuzkiemi, którymi ten jenerał dowodzi.

Podług liſtow z Florencyi Francuzi żądali od rządu Etruskiego 3000 woyska, a procz tego broni, ammunicyy i kwoty pieniędzy wynoszącey około milliona liwrow Florenckich. Rząd wysłał senatora Serron do jenerała Murata z przełożeniem mu niepodobieńſtwa uskutecznienia takowego żądania.

Statek przybyły świeżo z Marsylii do Genui zapewnia, że nazaiutrz po swoim wypłynieniu z Marsylii napotkał eskadrę francuzką złożoną z 6 liniiowych okrętow i wielu fregat, a dniem poźniey iednę fregatę, która wyszła z Tulonu dla złączenia ſię z pomienioną eskadrą.

Z Strasburga d. 29. Czerwca.

Wiemy iuż teraz dokładnie o loſie wszechnicy proteſtanckiey znayduiącey ſię w naszym mieście. Oto ieſt wyrok rządowy zapadły d. 20 Maia b. r.

" Art. 1. W mieście Strasburgu będzie wszechnica proteſtancka uſtanowiona art. 9 ty-

kułu twszego artykułow organicznych względem obrządku protestanckiego wyznania auszpurskiego. Art. 2. Fundacye dawney wszechnicy, gimnasium, biblioteka i wszelkie budowle dawney wszechnicy do niey należeć będą. Art. 3. Ciężary iakiemi fundacye te obciążone były, pozostaią przy nich i dopełniane będą. Art. 4. Wszechnica podlegać będzie dyrektoryatowi jeneralnego konsystorza strazburskiego. Art. 5. Liczba professorow akademii po nadchodzących wakacyach zmnieyszoną do liczby 10 zostanie. Art. 6. Prezydent konsystorza będzie zawsze rządcą wszechnicy i w tym charakterze pobierać będzie dochody fundacyi S. Tomasza. Art. 7. Professorowie mianowani będą od pierwszego konsula, kandydatow zaś podawać mu będzie dyrektoryat jeneralnego konsystorza, po zasiągnieniu zdania wszechnicy. Art. 8. Akademiia będzie mogła podawać rządowi zastępcow dla professorow. „

Od brzegow Menu d. 2. Lipca.

Wiadome nam są iuż teraz warunki pod iakiemi dwor rossyyski chciał się podiąć gwarancyi Malty. Miano do 10 artykułu traktatu amieńskiego dodadź następuiące punkta: 1) Nie będzie utwarzany nowy ięzyk maltański, lecz przywrocony będzie zakon w tym sposobie, iak był przed woyną. 2) Prawa Króla Oboyga Sycyliy iako Zwierzchnika Malty, będą mu zapewnione traktatem amieńskim wszystkie i takie, iakie mu przed woyną służyły. 3) Wszystkie mocarstwa umawiaiące się, tudzież Angliia i Francya uznaią i gwarantować będą we wszystkich woynach poźniey wypaść mogących neutralnośc wyspy Malty i tey przeciw zamachom iakiegokolwiek bądź mocarstwa bronić będą obowiązane. 4) Woyska Króla Neapolitańskiego zaymować będą Maltę dotąd, poki zakon nie będzie w stanie wystawić dostateczney liczby woyska, a mocarstwa umawiaiące się przyłożą się do ich utrzymywania, lecz Wielki Mistrz Zakonu obeymie natychmiast ster rządu. 5) Ninieysze przydatkowe artykuły będą wcielone do traktatu amieńskiego i też same moc i ważność mieć będą co i inne iego warunki 6) Cesarz Rossyyski, Cesarz Niemiecki, Krolowie, Hiszpański, Neapolitański i Pruski będą wezwanemi, do zagwarantowania tych przydadkowych artykułow.

Z Hamburga d. 9. Lipca.

Jenerał Mortier przybył tu z jenerałem Berthierem, Dulauloy, Nansouty, z pułkownikiem Rappem, adiutantem pierwszego konsula, i kommissarzem rządowym Michaux. Jenerał Mortier wysiadł w gościnni Petersburg, gdzie mu zaraz na straż honorową 2 grenadyerow przystawiono. Dziś iadł śniadanie z całem orszakiem w Rainvil-hof, a obiad u francuzkiego posła Reinhardta. W wieczor byli wszyscy na komedyi francuzkiey.

Chcąc iako nayprędzey zaspokoić ciekawość publiczności względem położenia armiiow francuzkiey i hannowerskiey, nie omieszkamy dołączyć tu wypis z listu pod d. 7 Lipca z Lunenburgu.

" Na mocy zawartey ugody między naczelnym jenerałem Mortierem i polnym marszałkiem Wallmodenem, zdaie się bydź rzeczą pewną, że armiia hanowerska broń złoży, że wszystka artylerya, ammunicye i t. d. francuzkiey armii oddane będą, że officyerowie i żołnierze iako ieńcy woienni do domow powrocą, obowiązawszy się niedźwigać broni przeciw Rzeplitey i iey sprzymierzeńcom w czasie tey woyny. Rzeczywistość tego co pisze, zdaie się naywięcey dowodzić natychmiastne osadzenie przez woyska francuzkie po podpisaniu ugody Lauenburga, w którym hanowerskie woyska stały. Jakkolwiek bądź ta ugoda iest chwalebna dla woysk hanowerskich, cała wszelako iest na korzyść Francuzow. To iednak potrzeba na ich pochwałę przydać, że obeszli się z niemi iako wspaniali nieprzyiaciele. Położenie ich było nader krytyczne, bo chociby, oczem ani wątpić, były naywiększe dowody swego męztwa dały, koniec ich zawsze zły czekał. „

DODATEK

DO N^{ro} 58.

GAZETY KRAKOWSKIEY

We Srzodę Dnia 20. Lipca 1803.

Wiadomość o Wędrowniku Alexandrze Humboldt.

Rozgłoszono wiadomość, iakoby się okręt P. Humboldta między hiszpańską Ameryką i Filipińskiemi wyspami rozbił; lecz on dopiero niedawno opuścił ląd amerykański, i od roku ieszcze porzucił zamiar zwiedzenia wysp Filipińskich. Na raz nadeszły 3 listy od niego do iego brata: pierwszy z Kwito d. 3 Czerwca 1802, drugi z Kuenca d. 13 Lipca 1802, a trzeci d. 25 Listopada 1802 z Lima. Do Grudnia zamyślał P. Humboldt zabawić w ostatniem mieyścu, stolicy Peru, stamtąd udać się do Mexyku, a w Maiu 1803 do Hawany, skąd łatwo i bezpieczny będzie miał przewoz do Europy. W Sierpniu lub Wrześniu r. b. zamyśla w Kadyxie lub Korunnie wysiąśdź na ląd. Dotąd w nayniedostępnieyszych okolicach uszedł szczęśliwie wszelkiego niebezpieczeństwa; spodziewać się zatem należy, że to samo szczęście aż do Europy towarzyszyć mu będzie. Jakże wielkie przywiezie skarby do umieiętności! Jakiż sobie i swemu oyczystemu miastu honor zrobi!

Z rapportow o iego ostatnich podrożach udzielamy tu w krotkości co iest ciekawszego.

Aż do Września 1801 bawił P. Humboldt z swoim towarzysem podroży Bonpland w S. Fe de Bogata niedaleko Rownika (Ekwatora) na wschodzie 3 szczytow gor. Dla przeyścia więc za Rownika do brzegow południowych, musieli naywyższy szczyt tych gor przebydź. Szli piechotą przez okolice śniegiem okryte Qniridiu; strawili 17 dni w tey pustyni, gdzie tak straszne uliwy wytrzymać musieli, że im boty na nogach pogniły, i weszli do Kartago boso i z krwawionemi nogami. Stamtąd udali się do Popayan wzdłuż kopalni platyny w gorach Choka zwanych. W Popayan zabawili przez cały Listopad, i odwiedzili Wulkan w Purace, który z strasznym gromem wyrzuca siarczystą wodę. Naytrudnieyszą mieli przeprawę między tem miastem i Pasto, idąc po przepaściach i około ognie wyrzucaiącego Wulkanu. Do Pasto przybyli na końcu roku; stamtąd szła podroż do Quito, pięknego i roskosznego miasta pod czas naywiększego trzesienia ziemi, i wylewu wod, gdzie nakoniec d. 6 Stycznia 1802 przybyli.

W Quito zabawili przeszło pół roku, zwiedzili nayokropnieysze Wulkany i straszne gory tey prowincyi. Nasz śmiały wędrownik daley zazierał i wyżey się wspinał, niżeli który z poprzedzaiących go Europeyczykow, a nawet wyżey się wdrapywał niżeli go kraiowi przewodnicy doprowadzić mogli, zgoła tak wysoko wyłaził, że im dla rozcieńczonego powietrza, krew z warg, dziąseł i z oczu wytryskiwała. Uważał otwory ogniowe, wysokość gor i powietrze na ich wierzchołkach. Zwiedził tym sposobem Wulkany Pichincha, Antisana, Kotopoxi i nakoniec naywyższy gor kolos naszey kuli ziemskiey. Co Bouguer i la Condamine przed nim widzieli i opisali, po części potwierdził, poprawił, i nakoniec ponieważ daley od nich zaszedł rozszerzył i nowe odmiany od tego czasu zaszłe przydał; gdyż w roku 1797 d. 4 Lutego było tam straszliwe trzesienie ziemi, które całą prowincyą Quito zburzyło, w mo-

mencie do 40,000 ludzi zabiło i naywiększe szczyty wielu gor rozrzuciło. Od tego czasu nie ustaie podziemny ogień wstrząsać ziemi, i od dawna wygasłych Wulkanow warczenie i wybuchanie dymu. Pomimo iednak tak bliskiego niebezpieczeństwa, żyią mieszkańcy w Quito tak roskosznie, iak ledwie w Paryżu lub w Londynie żyć można. Powyższe trzęsienie miało także szkodliwy wpływ na powietrze, i znacznie go oziębiło. Wieczny mroz panuie na obciętych grzbietach gor, gdzie z roślin tylko gdzie niegdzie trochę mchu postrzedź można, żadnego zaś żyiącego tworu, to iest na gorze Tszimborassa. Nad poniższemi gorami unosi się przecię olbrzymi ptak Condor.

W Riobamba znalazł P. Humboldt nader ważne rękopisma o dawney historyi dotąd wcale nieznaney kraiow i ludow tey części południowey Ameryki. Jeden z bywszych Inkasow napisał ich w wygasłem iuż ięzyku, a poźnieyszy ieden Inkas przełożył na ięzyk hiszpański. Potomek ostatniego Król Linkanu, pokazał te rękopisma naszym wędrownikom, którzy z nich ważnieysze rzeczy wypisali. O gółem P. Humboldt lepiey sądzi niżeli poprzedni wędrownicy, którzy tam nawet tak długo iak on nie bawili, o umieiętnościach Indyanów, o bywszym stanie ich nauk i kunsztow, a nadewszystko o piękności i obfitości tamteyszych ięzykow, z których nie iednego się nauczył.

Stamtąd odwiedzieli siarczystą gorę Tisran, rozwaliny pałacu dawnych Inkasow, przybyli do miasta Cuenca, a z tego mieysca udali się przez prowincyą Jaen wzdłuż rzeki Amazonki do Lima.

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 19. *Lipca* 1803.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	22	do	29.
— Żyta		20	—	23.
— Jęczmienia		15	—	17.
— Owsa		10	—	12.
— Grochu		20	—	22.
— Kaszy iaglaney		32	—	33.

W Wiedniu d. 9. *Lipca.*

Meca wynosząca 16 naszych garcy:

— Pszenicy	zł. pol.	21	do	28.
— Żyta		20	—	21.
— Jęczmienia		15	—	16.
— Owsa		13	—	15.

W Brynie d. 8. *Lipca.*

Meca Pszenicy	zł. pol.	19	do	20½.
— Żyta		15	—	16.
— Jęczmienia		11	—	12.
— Owsa		8	—	10.
— Prosa		20	—	22.

W Gdańsku d. 2. *Lipca.*

Szefel czyli pół korca naszego w monecie pruskiey:

— Pszenica	zł. pol.	13	do	15⅓.
— Żyto		10	—	11.
— Jęczmień		7½	—	8.
— Owies		6.	—	

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta C. K. Lublina, ninieyszym Edyktem wszystkim komu o tym wiedzieć zależy, czyni wiadomo; iż po zmarłym JW. Fryderyku Karolu Schmelcz gubernialnym konsyliarzu, i C. K. Urzędu cyrkularnego Lubelskiego staroście termin do pertraktacyi dziedzictwa na dzień 10 Sierpnia r. b. o godzinie 10 zrana naznacza się; dla czego wszyscy ci, którzy do tey massy czyli pod tytułem długu, czyli sukcessyi prawa, lub pretensye mieć mogą, wzywaią się, by na oznaczonym wzwyż terminie prawa swoie do rzeczoney massy czyli raczey ustanowionemu kuratorowi Panu Antoniemu Załęskiemu likwidowali, inaczey po upłynionym tym terminie massa dziedzicom prawo swoie udowodniaiącym wydana zostanie.

Dan w Lublinie dnia 1 Lipca 1803.

Engbricht.
Lewandowski.
Stefanowski.

Z Rady Magistratu Miasta Ces. Krol. Lublina.

Jaszowski, sekr.

Ninieyszym każdemu wiadomo się czyni: że dnia 2 Sierpnia r. b. następuiące Dochody i Realności Miasta Suleiowa, w tamteyszey sądowey izbie, z rana o godzinie 9 przez publiczną licytacyą w dzierżawę puszczone będą, a to:

1) Mieyska propinacya czyli prawo robienia i szynkowania Piwa, Wotki, i Miodu oraz łowienie ryb, w rzece Pilicy, ile płynie przez grunta mieyskie w cenie fiskalney ogoinie zeb raney ryń. 722 kr. 30.

2) Prawo kopania Wapna, na mieyskim gruncie, palenia go w mieyskich piecach od czego fiskalna cena wynosi ryń. 104 kr. 15.

Z tych Dochodow mieyska Propinacya, łowienie Ryb, na 3 po sobie następuiące lata, od 1 Listopada r. b. aż do ostatniego Października 1806. Palenie zaś Wapna na rok ieden, od 1 Listopada r. b. do ostatniego Października 1804 w arendę puszczone będą. Zatym chęć dzierżawienia maiący opatrzywszy się 10tą częścią fiskalney ceny na zakład, niech staną dnia wspomnionego w Suleiowie, gdzie im przed licytacyą warunki dzierżawne ogłoszone zostaną.

Dan w Końskich dnia 8 Czerwca 1803.

W Niebytności J W. Starosty Cyrkularnego.
F. Sykora, Kommissarz Cyrkularny.

Podaie się dowiadomości, że 16 Sierpnia t. r. Propinacya miasta Wierzbnika na trzy lata od 1 Listopada 1803 do 1 Listopada 1806 w Wierzbniku fiskalnie 127 ryń. szacowana przez licytacyą publiczną w dzierżawę puszczona będzie. Zaczym ochotę dzierżawienia maiący niech dnia wzmiankowanego o 10 godzinie przed południem staną na wierzbnickim ratuszu, gdzie się oreszcie warunkow arendownych dowiedzą. Dan w Radomiu 2 Lipca 1803.

Mandorf, starosta cyrkularny.

Podaie się do wiadomości, że 13 Sierpnia t. r. Propinacya miasta Jastrzębia na trzy lata od 1 Listopada 1803 do 1 Listopada 1806 w Jastrzębiu fiskalnie 273 ryń. szacowana przez licytacyą w dzierżawę puszczona będzie. Zaczym ochotę dzierżawienia maiący niech dnia wzmiankowanego o 10 godzinie przed południem staną na jastrzębskim ratuszu, gdzie się im reszta dzierżawnych warunkow ogłosi. Dan w Radomiu 2 Lipca 1803.

Mandorf, starosta cyrkularny.

Do wiadomości podaie się, że 8 Sierpnia t. r. Propinacya miasta Skaryszowa na trzy lata od 1 Listopada 1803 do 1 Listopada 1806 w Skaryszewie 1747 ryń. 45 kr. fiskalnie szacowana naywięcey offiaruiącemu w dzierżawę puszczona będzie. Zaczym ochotę dzierzawienia maiący dnia wzmiankowanego o 10 godzinie przed południem na ratuszu skarzyszowskim stanąwszy, dowiedzą się o reszcie warunkow arendownych. Dan w Radomiu 2 Lipca 1803.

Mandorf, starosta cyrkularny.

Do wiadomości podaie się, że 11 Sierpnia Propinacya miasta Wierzbicy na trzy lata od 1 Listopada 1803 do 1 Listopada 1806 w Wierbicy fiskalnie 424 ryń. szacowana naywięcey offiaruiącemu w dzierżawę puszczona będzie. Kto zatym ma ochotę dzierżawienia, niech stanie dnia wspomnionego o 10 godzinie zrana na ratuszu wierzbickim, gdzie reszta warunkow arendownych licytuiącym ogłoszona będzie. Dan w Radomiu 2 Lipca 1803.

Mandorf, starosta cyrkularny.

Ogłasza się ninieyszym, że 12 Sierpnia t. r. Propinacya miasta Kozienic na trzy lata od 1 Listopada 1803 do 1 Listopada 1806 w Kozienicach fiskalnie 1026 reń. szacowana przez licytacyą w dzierżawę puszczona będzie. Niech zatem ochotę dzierżawienia maiący dnia wspomnionego o 10 godzinie przed południem staną na kozienickim ratuszu, gdzie zasięgną wiadomości o warunkach arendownych. Dan w Radomiu 2 Lipca 1803.

Mandorf, starosta cyrkularny.

Ogłasza się nieyszym, że 24 Sierpnia t. r. Propinacya miasta Solca na trzy lata od 1 Listopa 1803 do 1 Listopada 1806 fiskalnie 875 ryń. szacowana w Solcu przez licytacyą w dzierżawę puszczona będzie. Niech zatem ochotę dzierżawienia maiący dnia wspomnionego o 10 godzinie przed południem staną na soleckim ratuszu, gdzie zasięgną wiadomości o warunkach arendownych. Dan w Radomiu 2 Lipca 1803.

Mandorf, starosta cyrkularny.

Wiadomo się czyni, że 20 Sierpnia t. r. Propinacya miasta Iłży na trzy lata od 1 Listopada 1803 do 1 Listopada 1806 fiskalnie 2375 ryń. szacowana w Iłży naywięcey offiaruiącemu w dzierżawę puszczona będzie. Zaczem chcący ią dzierżawić staną dnia wzmiankowanego o 10 godzinie zrana na ratuszu iłżyckim, i zasięgną wiadomości o warunkach dzierżawnych. Dan w Radomiu 2 Lipca 1803.

Marndorf, starosta cyrkularny.

Wiadomo się czyni, że 8 Sierpnia t. r. Propinacya miasta Ryczywoła na trzy lata od 1 Listopada 1803 do 1 Listopada 1806 fiskalnie 260 ryń. szacowana w Ryczywole przez licyta-

cyą w dzierżawę puszczona będzie. Zaczem chcący ią dzierżawić ſtaną dnia wzmiankowanego o 10 godzinie przed południem na ratuszu ryczywolskim, i zaciągną wiadomości o warunkach arendownych. Dan w Radomiu 2 Lipca 1803.

Mandorf, ſtaroſta cyrkalarny.

Magiſtrat C. K. Stołecznego Miaſta Krakowa Galicyi Zachodniey, P. Jozefowi Marcianowi Mrowińskiemu, ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż Anna Dziedzicka tuteysza obywatelka u tuteyszego Magiſtratu Krakowskiego przeciw niemu w sprawie o zapłacenie summy 1050 zł. pol. z prowizyą, żałobę podawszy o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga dopraszała ſię.

Gdy zaś Magiſtrat tuteyszy dla niewiadomego iego pomieszkania mieysca, albo wcale w C. K. dziedzicznych kraiach nie znaydowania ſię iemu tu będącego adwokata P. Antoniego Kłossowskiego z iego niebespieczeńſtwem i kosztem za zaſtępcę poſtanowił, z którym zaczęta sprawa podług uſtawy sądowey dla C. K. kraiow przepisaney prowadzona i rozsądzona będzie; przeto ninieyszem w tym zamiarze napomina ſię ażeby w dniu 4 Mca. Sierpnia roku 1803 albo sam ſtanał albo zaſtępcy uſtanowionemu, ieżeliby iakowe miał prawne dowody wcześnie przesłał, albo nakoniec innego ktoregokolwiek pełnomocnika obrał i tuteyszemu sądowi oznaymił, zgoła ſtosownie do przepisow tych przyłożył prawnych szrodkow, któreby ku swey obronie naypotrzebnieysze upatrywał, ile że przeciwne z swego spoźnienia zapaść mogące skutki, sobie samemu przypisać będzie powinien. Tak bowiem opiewaią przepisane dla C. K. kraiow prawa.

Drdacki.
Gollmayer.
Hirschberg.
Pohlberg.

Z Rady Magiſtratu C. K. Miaſta Stołecznego Krakowa.
Dnia 1. Miesiąca Lipca 1803.
Kozłowski.

Ninieyszym wiadomo ſię czyni, że 3 Sierpnia r. b. na Ratuszu Końskim zrana o godz: 9 następuiące dochody tegoż miaſta mianowicie: opłata od wina 170 ryń. i targowe 130 ryń. na rok fiskalnie szacowane przez publiczną licytacyą na trzy po sobie następuiące lata od 1go Listopada 1803 do oſtatniego Października 1806 w arendę puszczone będą; zaczym chcący arendować maiący dnia wyżey wzmiankowanego na mieyscu wyznaczonym opatrzywszy ſię 10tą częścią ceny fiskalney na zakład ſtawić ſię maią, gdzie im przed licytacyą dalsze warunki dzierżawne ogłoszone będą. Dan w Końskich 3. Lipca 1803.

W niebytności JW. Staroſty Cyrkularnego.
de Weyrother.

Magiſtrat Miaſta Krolew. Stołecznego Krakowa ninieyszem podaie do wiadomości, iż drugi termin licytacyi Kamienicy do maſſy krydalney Jozefa Aakwicza należący ſięna Franciszkańskiey ulicy pod Nr. 257 ſtoiącey ryń. 7065 oszacowaney, na dzień 4 Sierpnia r. b. o godzinie 3 po południu wyznaczony zoſtał.

Ktoby sobie przeto życzył nabyć tę kamienicę, niechay ſię na wyznaczonym czaſie tu w sądzie znayduie, czyniąc mu oraz wiadomo warunek sprzedaży, że kupiciel zaraz summę szacunkową złożyc będzie powinien; wierzyciele zaś prawo zaſtawu nań maiący, napominaią ſię, ażeby nieoczekuiąc osobnych w tey mierze powołań, praw swoich pilnowali, inaczey ktoby ſię z swoiemi żądaniami w czaſie licytacyi niezgłosił, żaden więcey na niego co do podziału szacunkowey summy wzgląd miany nie będzie.

Drdacki.
Gollmayer.
Hirschberg.
Pohlberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 24 Czerwca 1803. roku.
Kozłowski.

(Przy dziſieyszey Gazecie znayduie ſię drugi dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 58.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 20. Lipca 1803.

DONIESIENIA.

Magiſtrat Miaſta Ces. Kr. Stołecznego Krakowa ninieyszym Edyktem wiadomo czyni, iż na żądanie opiekunow małoletnich Wadowskich prawem przekonywaiących, niektóre ſtaienne sprzęty dla koni, po zmarłych Jozefie Łabudzińskim i Macieiu Berze pozoſtałe, na zaspokoienie przysądzonych summ 301 zł. pol. 22 ½ gr. i 36 zł. ryń. 58 kr. przez licytacyą d. 20 Lipca r. b. o godzinie 3 po południu tu w Magiſtracie Krakowskim za gotowe pieniądze sprzedawane będą.

Wszyscy przeto maiący chęć tychże sprzętow nabycia, maią ſię na wyżey wyrażonym czaſie i mieyscu znaydować.

Drdacki.
Golmayer.
W. Lichocki.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 24 *Czerwca* 1803. *roku.*
Kozłowski.

Magiſtrat Miaſta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż na żądanie P. Tomasza Albrecht i Aloyzego Max kamienica Jakoba i Ludwiki Woycikiewiczow pod Nrem 96 na Kazimierzu ſtoiąca zł. pol. 5195 oszacowana na zaspokoienie długu w summie zł. pol. 1400 dnia 4 Sierpnia r. b. o godzinie 3 po południu sprzedawana będzie z tym warunkiem iż kupiciel szaconkową za nię summę po skończoney licytacyi zaraz złożyć powinien w przypadku zaś, gdyby wierzyciele zaſtawni summ onymże należących ſię bez wymowionego sobie może wypowiedzenia odebrać niechcieli summy te na owey kamienicy w sposobie zaſtawu zoſtaną, lecz od szaconkowey summy potrącone będą.

Ktoby sobie wiec życzył tęż kamienicę nabyć niechay ſię w oznaczonym czaſie tu w sądzie znayduie, Wierzyciele zaś prawo zaſtawu nań maący napominaią ſię, ażeby nie oczekuiąc osobnych w w tey mierze powołań praw swoich pilnowali inaczey ktoby ſię wczaſie licytacyi z swoiemi żądaniami nie zgłosił, żaden więcey wzgląd co do podziału szaconkowey summy na niego miany nie będzie.

Drdacki.
Gollmayer.
Lichocki.
Pohlberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miaſta Stołecznego Krakowa.
Dnia 3 *Czerwca* 1803.
Kozłowski.

Niniéyszym każdemu wiadomo ſię czyni, że:

1mo Propinacya piwa i wodki w Municypalnym mieście Skrzynnie dnia 28 Lipca r. b. z rana o godzinie 9tey tamże przez publiczną licytacyą naywięcey daiącemu w arędę puszczona będzie.

2do Że takowe wypuszczenie propinacyi 1go Liſtopada 1803, zaczyna ſię, i do oſtatniego Października 1806, zatym przez trzy lata trwać będzie.

3tio Że ochotę dzierżawienia maiący na zakład zł. ryń. 54 kr. 19 ¾ to ieſt 10tą część

przeszłoroczney summy arendowney, a tegoroczney fiskalney ceny zł. ryń. 543 kr. 15 wynoszącey do rąk kommissyi licytacyyney złożyć powinni.

4to Że wszelkie warunki w dzierżane przez cyrkularnego kommissarza w kraiowym języku publicznie ogłoszone będą. — Końskie dnia 9 Czerwca 1803.

W Niebytności JW. Starosty Cyrkularnego.

F. Sykora, Kommissarz Cyrkularny.

Ponieważ propinacyia gorzałczana Król. miasta Urzędowa d. 3 Sierpnia t. r. w tamteyszym ratuszu przez publiczną licytacyią na trzy lata od 1go Listopada t. r. do ostatniego Października 1806 w dzierżawę puszczona, i za cenę fiskalną teraźnieysza summa arendowna 876, ryn. 4 kr. na rok czyniąca podana będzie; przeto maiący ochotę wzięcia tey dzierżawy niech staną w mieyscu i dniu wyżey wyrażonym, opatrzywszy się dziesięciosetnym zakładem. Przed licytacyią ogłoszone im będą warunki dzierżawne.

Dan dnia 1go Lipca 1803.

Z Król. Urzędu cyrkularnego Józefowskiego.

de Pflichtentreu, Starosta Cyrkularny.

Ninieyszym każdemu wiadomo się czyni, że się termin licytowania propinacyi miasta Kurzelowa na dzień 13 Sierpnia r. b. zrana o godzinie 9tey wyznacza, warunki dzierżawne i kontraktowe kommissya licytacyyna w kraiowym ięzyku publicznie ogłosi, a teraz poprzędniczo tylko oświadcza się:

1mo Że cena fiskalna wyrownywaiąca ostatniey summie dzierżawney zł. ryń. 170 rocznie wynosi.

2do Że chęć dzierżawienia maiący 17 ryń. iako 10tą część ceny fiskalney na zakład mieć przy sobie, i do rąk kommissyi złożyć powinni.

3tio Ta dzierżawa będzie trzechletnia, a zatym zacznie się 1go Listopada 1803, a skończy ostatniego Października 1806. Dan w Końskich dnia 18 Czerwca 1803.

W Niebytności JW. Starosty Cyrkularnego.

Stumer., Kommissarz Cyrkularny.

Do licytacyi propinacyi mieyskiey Przedborskiey termin 11go Sierpnia 1803 zrana o godzinie 9tey w miasteczku Przedborzu wyznaczaiąc, wiadomo się czyni,

1mo Że się dzierżawa tey propinacyi dnia 1go Listopada 1803 zaczyna, a ostatniego Października 1806 kończy.

2do Że się na fiskalną cenę tegoroczna summa arendowna 404 ryń. 53¾ kr. wynosząca do pierwszego wywołania poda.

3tio Że chęć dzierżawienia maiący 10tą część fiskalney ceny to iest zł. ryń. 40 kr, 30 przy sobie mieć; i do rąk kommissyi licytacyyney złożyć powinni.

4to Dalsze warunki dzierżawne w języku kraiowym publicznie ogłoszone będą.

Dan w Końskich dnia 19 Czerwca 1803.

Podniebytność JW. Starosty Cyrkularnego.

Stumer, Kommissarz Cyrkularny.

Ninieyszym każdemu wiadomo się czyni, że propinacya miasta Żarnowa fiskalnie na rok 217 ryń ceniona, gdy termin dzierżawy tego dochodu ostatnim Października r. b. kończy się, zacząwszy od 1go Listopada 1803 na trzy po sobie następuiące lata, aż do ostatniego Października 1806 przez publiczną licytacyą dnia 17 Sierpnia zrana o godzinie 9tey na ratuszu Żarnowskim w arendę puszczona będzie; zaczym chęć dzierżawienia maiący dnia wspomnionego w Żarnowie stanąć maią, opatrzywszy się 10tą częścią ceny fiskalney na zakład, gdzie przed licytacyą o reszcie warunkow dzierżawnych uwiadomieni będą.

Dan w Końskich dnia 8go Czerwca 1803.

W niebytności JW. Starosty Cyrkularnego,

Stumer, Kommissarz Cyrkularny.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Galicyi Zachodniey, Dominikowi Borkowi ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż Wincenty i Teressa Kozłowscy małżonkowie u tuteyszego Magistratu Krakowskiego przeciw niego w sprawie o przyznanie sekwestracyi dochodow w Kamienicy pod Nr. 441 pozwanego własney, a to do zaspokoienia summy czer. zło. 40 z rozciągnieniem kar, żałobę podawszy o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga doprasza li się.

Gdy zaś Magistrat tuteyszy dla niewiadomego iego pomieszkania mieysca, albo wcale w

C. K. dziedzicznych kraiach nie znaydowania się Dominika Borka tu będącego adwokata Pana Kręczyka P. O. D. ziego niebespieczeństwem i kosztem za zastępcę postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowey dla C. K. kraiow przepisaney prowadzona i rozsądzona będzie, przeto niniejszemi w tym zamiarze napomina się ażeby w dniu 21 Mca. Lipca roku bieżące o godz: 9 zrana albo sam stanął albo zastępcy ustanowionemu, ieżeliby iakowe miał prawne dowody wcześnie przesłał albo nakoniec innego ktoregokolwiek pełnomocnika obrał i tuteyszemu sądowi oznaymił, zgoła stosownie do przepisow tych przyłożył prawnych szrodkow, któreby ku swey obronie naypotrzebnieysze upatrywał, ile że przeciwne z swego spoźnienia zapaść mogące skutki, sobie samemu przypisać będzie powinien. Tak bowiem opiewaią przepisane dla C. K. kraiow prawa.

Drdacki.
Gollmayer.
Kannamiller.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 14. *Miesiąca Kwietnia* 1803.
Hohn.

Dzierżawa folwarku Ponigwody do Miasta Lublina należącego kończy się z ostatnim Października t. r. nowa zatym licytacya oney na 3 lata 7 miesięcy i dni 23 mianowicie od 1 Listopada 1803 do 23 Czerwca 1807 w dniu 25 Lipca b. r. o 9 godzinie z rana na tuteyszym ratuszu odprawiać się będzie.

Cena fiskalna iednoroczney summy arendowney wynosi 212 ryn. 30 kr., którey część 10tą na zakład wyliczyć potrzeba.

Kto ma więc ochotę wzięcia tey dzierżawy, niech stanie na terminie powyższym w ratuszu tuteyszym, gdzie się także o szczegułach warunkow dzierżawnych uwiadomić może.

Z C. K. Lubelskiego Urzędu Cyrkularnego 23. Czerwca 1803.
Pod niebytność JW. Starosty Cyrkularnego.
de Ulrich, pierwszy kommissarz cyrkularny.

Następuiące Dochody mieyskie w dni niżey wyznaczone przez publiczną licytacyą w arendę wypuszczone będą, iako to:

W Mieście Olkuszu. Dnia 21 Lipca r. b. przed południem w kancellaryi mieyskiey.

a) Propinacya mieyska na 3 lata od 1 Listopada 1803, aż do ostatniego Października 1806 roku w cenie fiskalney rocznie 1 20 ryn.

W Mieście Żarnowcu. Dnia 28 Lipca r. b. przed południem.

b) Propinacya mieyska na 3 lata, od 1 Listopada 1803 aż do ostatniego Października 1806 w cenie fiskalney rocznie 890 ryn.

Licytanci będą powinni 10tą część fiskalney ceny a podług okoliczności, nawet więcey na zakład przed licytacyą złożyć, oprocz tego Kontrachent obowiązany będzie naydaley w 4 tygodniach po aprobacyi kontraktu w gotowiznie, lub porękoymi postawić kaucyą wyrownywaiącą połroczney summie dzierżawney. Inne kondycye przy licytacyi ogłoszone zostaną. — Ochotę dzierżawienia maiący, niech więc staną do licytacyi w dnie, i mieysca wyznaczone.

Od C. Krol. Olkuskiey powiatowey Dyrekcyi. Dnia 22 Czerwca 1803.
Szottek, dyrektor powiatowy.

Przez Magistrat Krol. Miasta Głownego Krakowa niniejszym do powszechney wiadomości podaie się, że na mocy Naywyższego Nadwornego dekretu pod d. 25 Września 1800 roku w tuteyszym mieście w ulicy Grodzkiey pod Nr. woyskowym 84 sytuowana, obszernym podworcem i w nim znayduiącym się zabudowaniem opatrzona mieyska Kamienica Podelwie zwana, na dniu 10 Sierpnia r. b, rano o godzinie 9 w ratuszu naywięcey daiącemu w possessyą z kondycyami następuiącemi wypuszczona zostanie to iest:

1) Cena tey kamienicy podług iey oszacowania na dniu 7 Lutego r. b. uczynionego na ryn. 2838 kr. 4 ustanawia się.

2) Ta Kamienica naywięcey daiącemu z tym wyraźnym warunkiem z przedana będzie ażeby on w dopełnieniu exystuiących przepisow policyynych te kupioną kamienicę od dnia potwierdzenia kontraktu przez Wysoki Rząd kraiowy nastąpić maiącego rachuiąc naydaley w 3 rokach do stanu zupełnie zamieszkałego doprowadził, co a zatym

3) Naywięcey ofiarowaną kupna tego domu cenę dotyczy tedy do złożenia iey kupicielowi dwa termina czasu wyznaczone zoſtaną, iako to: *a)* Tenże Kupiciel przy oddaniu iemu kamienicy tey w iego poſſeſſyą połowę ceny kupna zaraz w gotowiznie do kaſſy mieyskiey złożyć powinien będzie, druga zaś połowa *b)* iemu od czasu obięcia poſſeſſyi tey kamienicy na 6 ciągle po sobie idących lat z prowizyą po 5 od 100 zoſtawiona będzie, od ktorey on rzeczoną prowizyą połrocznie do kaſſy mieyskiey płacić obowiązany zoſtanie. Miaſto nie będzie więc chciało pozoſtałemu Kupicielowi tey kamienicy Podelwie tey drugiey połowy ceny kupna w przody iak dopiero po upłynieniu pierwszych lat 6 kwartalnie wypowiedzieć, oprocz gdyby Kupiciel sam tę cenę kupna w połowie chciał z swego własnego domu wcześniey spłacić, w którym razie Miaſto sprzeciwiać ſię nie będzie, ale tę resztuiącą kupna cenę do Kaſſy mieyskiey przyymie. I tak iako podług wysokiego potwierdzenia kontraktu kupna.

4) Naywięcey daiący Kupiciel Dziedzicem tey bywszey mieyskiey Kamienicy ſtanie ſię, i tym samym prawo iey odziedziczenia otrzyma iako ią Miaſto Kraków dotąd posiadać i używać umocowane było i prawo miało, tak podobnież onemu z ſtrony miaſta czyli respective Magiſtratu Kamienica wzwyż rzeczona czyſta i od długow wolna oddaną zoſtanie, do czego ſię Miaſto przy tym z swey ſtrony obowięzuie, że Kupicielowi w wszelkich iakokolwiek bądź w przyszłości do niego czynionych, bydź mianych pretensyach na tey kamienicy obronę i zaſtąpienie udzieli. Podobnież temu przeymuie Magiſtrat.

5) Aż do dnia odſtąpienia teyże Kamienicy Kupicielowi płacone bydź miane z niey podatki, i pobierać będzie aż do owego czasu wypadaiące z niey użytki i czynsze, które kupicielowi dopiero po wysokim potwierdzeniu kupna należeć ſię będą, od którego czasu on także ieſt obowiązany podatki publiczne z tey kamienicy płacić, rownie przeymuie Magiſtrat obowiązek o to ſtaranią ſię, że w tey Kamienicy zaſiedziali mieszkańcy w 6ciu tygodniach po oddaniu rzeczoney Kamienicy iey Kupicielowi, z naiętych w niey pomieszkań wyprowadzą ſię daley, Magiſtrat o uwolnienie tey Kamienicy od ciężarow, zaś iey Kupiciel o intabulacyą swego iey dziedziczenia ſtarać się będą.

6) Gdyby atoli Kupiciel iedney albo drugiey do niego reguluiącey się kontraktowey kondycyi niedopełnił, przeto tenże za każdą z niedopełnienia warunkow kupna Miaſtu przychodzić mogącą szkodę odpowiadać, a zaś gdyby kamienicy w 3 latach po naſtąpionym iey obięciu do ſtanu zamieszkałego niedoprowadził, sam sobie więc przypisać winę musi, gdy ona znowu na iego koszta zalicytowana zoſtałaby.

7) Kupna życzący sobie maią się w wadyum 10 od 100 fiskalney ceny na dniu, w którym licytacya odbywać się będzie zaopatrzyć, i takowe przed kommiſſyą złożyć, które tym, którzy tey kamienicy nie nabędą zaraz po licytacyi powrocone zoſtaną, owemu zaś, który naywięcey ofiarować będzie za zadatek mianey bydź złożoney w pierwszey racie ceny wytrąci się.

8) Nakoniec kupno to z ſtrony Kupiciela zaraz po ukończonym protokole licytacyi, z ſtrony zaś Magiſtratu dopiero w ow czas ważność swoią otrzyma, gdy takoweż przez Wysoką C. Krol. Zwierzchność kraiową potwierdzone zoſtanie.

Drdacki.
Gollmayer.
Nob. de Rangſtein.
Kannamiller.

Z Rady Magiſtratu C. K. Miaſta Stołecznego Krakowa.
Dnia 21. Czerwca 1803.
Hohn.

Per Magistratum Cæs. Reg. Metropolis Cracoviæ Galliciæ Occidentalis præsentibus notum redditur subsecutis fatis, Domini Jesephi Winzik munus Aſseſsoris Consilii cum adnexo annuo Salario 700 fl. r. in hocce Magistratu vacare.

Omnes itaque qui munus hocce aspirant, sub una inviantur, ut sua neceſsariis attestatis & Decretis Eligibilitatis, instructa ad Excelsum Cæs. Reg. Gubernium stilisata petita usque ad 24tam Augusti a. c. in hocce Magistratu exhibeant. Datum 1 Julii 1803.

Drdacki.
Gollmayer.
Hirschberg.

Ex Consilio Magistratus Metropolis Cracoviensis.
Plinta.